Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 72 | Kraków, piątek 28 marca 1924 roku | Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 5,500.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 6,000.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 12.000.000 Mkp.
Cena numeru **250.000 M.**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe złp. 0·10. — Nadesłane złp. 0·30. Po kronice złp. 0·35. — Na pierwszej stronie. w tekście i między giełdami złp. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: **ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty. — **1 złoty polski = 1,800.000 Mkp.**

Frank waloryzacyjny na 28-go marca wynosi 1,800.000 Mkp.

Opozycja komunistyczna

Kraków, 27 marca.

Przesilenie w rządzącej Rosją partji komunistycznej, którego szybki rozwój retardowała tylko na czas jakiś śmierć Lenina, rozwija się z nieubłaganą logiką dalej. Według zapewnień ze stron dobrze poinformowanych, już dzisiaj oligarchja rządząca despotycznie partją nie posiada nawet 30 procentów zwolenników w szeregach partji. Gdyby zaś zastosowano tajność przy wyborze władz partyjnych, procent ten okazałby się jeszcze mniejszym.

Istotę przesilenia stanowi walka o władzę. Nominalnie Rosją rządzi partja komunistyczna jako t. zw. „awangarda proletarjatu rewolucyjnego". Partją zaś rządzi oligarchja złożona z jakichś stu do stu pięćdziesięciu osób dawnych spiskowców i organizatorów partji, którzy raz zdobytą władzę starają się jak najdłużej i pod wszystkimi pozorami w swem ręku zatrzymać. Tymczasem u dołu partji nagromadziło się już dość czynników, które z kolei pragnęłyby także dojść do władzy i skosztować jej słodkich owoców. Przy istniejącym systemie odnawiania i uzupełniania władz partyjnych, w którym akty wyborcze są tylko upozorowaniem prostych nominacyj, takie zaspokojenie obudzonych ambicyj i zaostrzonych apetytów nie jest jednak możliwem. Oligarchowie bowiem przy jawnych i pod terorem przeprowadzanych wyborach mianują stale siebie samych ciągle na nowo. Stąd dominujące wśród narastającej opozycji żądanie, t. zw. „demokratyzacji partji", co nie oznacza nic innego jak tylko wprowadzenie tajności przy wybieraniu władz partyjnych. Tylko bowiem tajność ochroni wyborców partyjnych przed terorem wodzów i pozwoli im na miejsce starych powołać nowych.

Autorytet Lenina był tak ogromny w szeregach partji komunistycznej, że naturalny ten proces wstrzymywał on jednem swem słowem. Przeciw Leninowi bowiem nie ważył się nikt wystąpić. O jego miejsce nikt nie miał śmiałości kompetować. Ale ze śmiercią Lenina ten ostatni czynnik otamowawczy zniknł. Ci, którzy po swoim wielkim mistrzu wzięli w ręce lutnię komunistyczną, nie mają za sobą już ani tej powagi moralnej, ani tego posłuchu, któryby mógł zmusić do milczenia i rezygnacji wszystkie te żywioły, jakie z trzeciorzędnych stanowisk w partji pragną przecisnąć się na pierwszorzędne.

Trocki, najbystrzejszy obok Lenina analityk sytuacyj politycznych, zorjentował się w tem położeniu dość wcześnie i przewidując, że ruch opozycyjny szczególnie wobec beznadziejnej choroby Lenina prędzej czy później zwycięży, zawczasu asekurował się, zgłaszając do niego swój akces. Na decyzję Trockiego wpłynął jeszcze i ten motyw, że opozycja szerzy się najbardziej w szeregach armji, na którą Trocki jako główny jej organizator i osobistość rzeczywiście w szeregach czerwonego oficerstwa popularna ma prawo liczyć. Dzięki temu swemu stanowisku Trocki nie ma powodu obawiać się demokratyzacji. Przeciwnie, może on liczyć na to, że zwycięstwo jej umocni tylko jego stanowisko wobec współzawodników z pośród obecnej oligarchji.

Wręcz przeciwnie ma się rzecz z dwoma drugimi wielkimi komunistami a zarazem najwybitniejszymi żydami w zarządzie partji — Zinowiewem i Kamieniewem. Obaj oni nie rozporządzając ani autorytetem ani popularnością Trockiego, nie chcą przyszłości swych pozycyj powierzać dobremu humorowi tajnie głosujących komunistów i dlatego oświadczają, że użyją wszelkich środków, aby do tej demokratyzacji nie dopuścić. Sukkursalnie działa tu jeszcze i ta okoliczność, że na Kamieniewa ma wielki wpływ jego żona, rodzona siostra Trockiego, która nie mniej niż brat ambitna, prowadzi z nim zaciekłą walkę o władzę swego męża, czyli swoją własną...

Opozycja ustaliła już swój program, który zobowiązuje się zrealizować w razie swego zwycięstwa. Oto najważniejsze punkty tego programu:

1. Partja komunistyczna ma zachować rządy w Rosji, lecz w rządzeniu ma ściśle liczyć się z realnymi warunkami bytu, przystosowywać się do nich i zaniechać wszelkich prób gwałtownego ich zmieniania. 2. Partja przestanie kłaść główny nacisk na swój charakter międzynarodowy a całą swoją uwagę skupi na konsolidacji państwa w ramach jego obecnej konstytucji. 3. Partja przywróci własność prywatną wszędzie tam, gdzie inicjatywa prywatna jest na obecnym poziomie psychiki gospodarczej nieodzowną do spotęgowania produkcji i wogóle zachowa instytucję nacjonalizacji i upaństwowienia własności tam tylko, gdzie tego wymaga interes państwa, postępując w tym względzie w ścisłej analogji z programem opracowanym przez angielską partję pracy. 4. Utrwalenie chłopskiego posiadania ziemi na zasadzie prywatnej własności. 5. Stopniowe ograniczanie dyktatury przez przywracanie wolności obywatelskich i równouprawnienia. Zachowanie kary śmierci tylko dla wyroków sądowych. 6. Reforma całego ustawodawstwa sowieckiego i wydanie specjalnych ustaw dla obrony nowego porządku rzeczy przed restauracyjnymi zakusami ze strony burżuazji. 7. Ścisłe zjednoczenie rosyjskiej partji komunistycznej w zakresie polityki międzynarodowej z socjalistycznemi partjami zagranicznemi, szczególnie angielską i niemiecką. 8. Pojednanie z rosyjską zarówno socjalistyczną jak burżuazyjną emigracją.

Zrealizowanie powyższego planu autotermidoryżacji komunizmu rosyjskiego rozpoczęłoby w Rosji niewątpliwie nową erę. Zwycięstwo zaś zwolenników tego programu jest tylko kwestją czasu.

Idem.

Djarjusz z dnia 27-go marca

— W związku z zeznaniem, złożonem na rozprawie sądowej w sprawie porucznika Błońskiego, a dotyczącem gen. Szeptyckiego (idzie o zeznania marsz. Piłsudskiego) gen. Szeptycki wniósł prośbę do ministra spraw wojskowych, o wdrożenie przeciw niemu śledztwa z równoczesnem zawieszeniem go w czynnościach urzędowych. Gen. Szeptycki zwrócił się do sądu honorowego dla generałów z prośbą o zbadanie sprawy postawionych mu zarzutów. Minister Sikorski oświadczył że nie wi-

dzi powodów do wdrożenia przeciwko gen. Szeptyckiemu śledztwa.

— Z powodu zamachu, który dokonany został na wicekonsula polskiego w Olsztynie, sekretarz stanu w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych baron Maltzan wyraził wobec charge d'affaires Rzeczypospolitej w Berlinie, radcy legacyjnego Jackowskiego najwyższe ubolewanie i oznajmił równocześnie, iż polecił prezydentowi regencji w Olsztynie, ażeby udał się do wicekonsula polskiego i wyraził mu swe ubolewanie.

— Francuska Izba deputowanych odesłała z powrotem do komisji 271 głosami przeciw 264 głosom ustawę o uregulowaniu pensyj urzędniczych, jakkolwiek minister finansów postawił przy sposobności głosowania nad tą ustawą kwestję zaufania. Jako odpowiedź na to stanowisko Izby prezydent ministrów Poincare wręczył dnia 26 bm. o godzinie 12.15 prezydentowi Millerandowi dymisję gabinetu.

— W związku z zatargiem rosyjsko-chińskim donoszą z Pekinu, że w razie, jeżeli Chiny zrzekną się kolei wschodnich na rzecz Rosji, wówczas Japonja zgłosi interwencję.

Dyplomatyczny spór francusko-angielski

(=) Toczące się od szeregu dni francusko - angielskie negocjacje, zapoczątkowane audjencją francuskiego ambasadora w Londynie Saint Aulaire'a u Macdonalda, są w rzeczywistości dalszym ciągiem zaciętych walk, staczanych przez polityków i dyplomatów obu mocarstw na polu wzajemnych poglądów na problem reparacji, okupacji zagłębia Ruhry, paktu gwarancyjnego i wogóle stosunku do Niemiec.

Ostatnia audjencja hr. St. Aulaire'a u Mac Donalda była krokiem pozytywnym i stanowiła trzecią od czasu zawieszenia broni próbę doprowadzenia do paktu gwarancyjnego. Według informacji paryskiego „Journal" instrukcje rządu francuskiego dla St. Aulaire'a dotyczyły między innymi następujących żądań: 1) wzajemny układ defenzywny, 2) sojusz na długi okres czasu, 3) **jasne umotywowanie casus foederis przy ustaleniu ataku niemieckiego na Polskę i Czechosłowację jako powodu wypowiedzenia Niemcom wojny,** 4) zawarcie konwencji pomiędzy generalnymi sztabami Anglji i Francji.

Według szczegółowych informacyj, podanych o przebiegu konferencji Mac Donalda z St. Aulairem rozmowa miała charakter ogólny, a bliżej omawiano dwa punkty, **mianowicie kwestję odszkodowań i sprawę dalszej okupacji Zagłębia Ruhry.** Co do pierwszego punktu oświadczył Saint Aulaire, że we Francji objawia się zniecierpliwienie, które można wytłomaczyć z jednej strony upływaniem terminu układu z przemysłowcami niemieckimi, z drugiej strony tem, że Francja życzy sobie, ażeby wyborcy mieli jasne wyobrażenie o tej sprawie jeszcze przed wyborami. De Saint Aulaire oświadczył, że Rząd Francuski byłby bardzo wdzięczny za przyśpieszenie prac rzeczoznawców, gdyż pragnie, ażeby wyniki prac znane były przed wyborami.

Havas zaznacza, że nie można zaprzeczyć wiadomościom, **iż nie doszło do porozumienia z Mac Donaldem na tej konferencji.** Wprawdzie Mac Donald oświadczył, że i Anglja życzy sobie szybkiego zakończenia sprawozdania, jednak zaznaczył, iż przed ukończeniem prac trudno sprawy te omawiać konkretnie.

Co do dalszej okupacji zagłębia Ruhry stwierdzić należy zarówno na podstawie informacji Havasa, jak i doniesienia, „Central News", że St. Aulaire oświadczył gotowość rządu francuskiego do zarządzenia stopniowej ewakuacji Zagłębia Ruhry przez wojska francuskie, jeżeli Francja i Belgja otrzymają odpowiednie rekompensaty i będą miały dostateczne gwarancje, że Niemcy spełnią swe zobowiązania, w razie zaś oporu Niemiec, że mogą liczyć na wspólne sankcje Sprzymierzonych. Poruszono również sprawę Palatynatu i gwarancyj, lecz Mac Donald dawał wymijające odpowiedzi.

Na dalszy przebieg konferencji francusko-angielskiej patrzy obecnie cała Europa z zapartym oddechem.

TELEGRAMY

z 27 marca 1924

1 maja wypłaty w złotych polskich

Warszawa. (AW) Według informacyj Kurjera Polskiego 15 kwietnia odbędzie się walne zgromadzenie akcjonarjuszy Banku Polskiego, w dwa tygodnie po tem Bank rozpocznie swe czynności. — **Dnia 1-go Maja dokonane zostaną wypłaty w nowej walucie.**

Przed ogólną konferencją aljantów

Paryż. (Tel. wł.) „Chicago Tribune" donosi, że premjer Macdonald zmierza do zwołania ogólnej konferencji wszystkich aljantów, na której zostałaby omówioną nietylko sprawa reparacyj i zabezpieczenia granic, lecz również kwestje przyszłych stosunków pomiędzy państwami Europy. — Premjer Macdonald zabiega o wciągnięcie Ameryki do takiej konferencji.

Poincare utworzy nowy rząd

Paryż. (K) Poincare zastrzegł sobie do dziś zrana odpowiedź na propozycję Milleranda, by utworzył na nowo gabinet, w kołach dyplomatycznych jednak uważają powszechnie, że przesilenie rządowe zostanie szybko i łatwo zlikwidowane i **Poincare stanie na czele przekształconego gabinetu, w każdym razie polityka nowego rządu a zwłaszcza polityka zagraniczna nie ulegnie żadnej zmianie.**

Rykow w Berlinie

Berlin. (Tel. wł.) Agencja Wolffa potwierdza pogłoski o pobycie Rykowa w Berlinie. Jak donosi „Lokalanzeiger" Rykow przybył do Berlina w celu zasięgnięcia porady lekarskiej.

10 miljonów dolarów dla dzieci niemieckich

Waszyngton. (Tel. wł.) Izba reprezentantów przyjęła rezolucję, upoważniającą rząd do wyasygnowania 10 milj. dolarów na zakupno środków żywności dla cierpiących nędzę kobiet i dzieci w Niemczech.

Po zdetronizowaniu dynastji greckiej

Ateny. (Tel. wł.) Po uchwale Zgromadzenia Narodowego w sprawie detronizacji dynastji premjer Papanastasiu zażądał ogłoszenia przez Zgromadzenie ostatecznego pozbawienia praw dynastji do tronu, wzbronienia pobytu w Grecji członkom rodziny królewskiej, upoważnienia rządu do wywłaszczenia należących do niej dóbr, wreszcie prokla-

TEŚCIOWA

(Szkic socjologiczny).

Teściowa! — Czy trzeba komentarzy?

Czy najbardziej ponure określenia i przenośnie, zdolne są choć w przybliżeniu wyrazić ponurą grozę tego słowa, wywołać świadomość równie niebłaganego tragizmu i beznadziejności położenia — żonatego mężczyzny?

Cywilazacja nasza, która chełpi się tylu zdobyczami kultury materjalnej, tylu ustawami ochronnemi i humanitarnemi instytucjami, starającemi się przyjść z pomocą i zabezpieczyć choć trochę ludzki byt uciśnionym warstwom — z oburzającą lekkomyślnością pozostawiła na pastwę okrutnego losu zgoła bezbronnym wobec teściowej mężczyznę.

Niejeden z tych wiecznych „cierpiętników", zużywających — daremnie! — wszystkie, najbardziej rozpaczliwe, a przemyślne pomysły, jakie zrodzić może tylko dusza znękana, aby wywalczyć sobie blade bodaj pozory samodzielności i spokoju, z jakże zrozumiałem westchnieniem przyjmie wieść, że u wielu ludów „pierwotnych" istnieją surowe normy społeczne o sankcji nadprzyrodzonej, magicznej, zobowiązujące zarówno zięcia, jak i teściową do wzajemnego unikania siebie! I zapewne nie myli się ten uczony, który widzi w tych nakazach unikania nieomylny dowód głębokiej a przeopatrznej mądrości owych pierwotnych ludów.

Nakazy te są powszechne u wszystkich ludów, u których istnieje choćby w formie szczątkowej społeczno-religijny ustrój totemistyczny i egzogamja. Spotykamy je u murzynów afrykańskich, ludów polinezyjskich, melanezyjskich i australskich. Kara za ewentualne przekroczenie tych nakazów następuje zazwyczaj bez ingerencji czynnej ze strony społeczeństwa — automatycznie. — Dany nakaz określa zarazem następstwa, jakie pociąga za sobą jego przekroczenie dla przestępcy, w formie chorób, niepowodzeń w przedsięwzięciach, czy nawet nagłej śmierci.

Przy niezwykłej żywotności tradycji i prawa zwyczajowego, wysokim stopniu uspołecznienia, a niskim zindywidualizowania i zintelektualizowania, ludy pierwotne są niesłychanie podatne psychicznie na suggestje i auto-suggestje; jeśli więc prawo zwyczajowe, za przekroczenie danego nakazu czy zakazu, wyznacza określoną karę, przestępca realizuje są sam na sobie psychologiczną drogą półświadomej auto-suggestji. Etnologowie i podróżnicy mieli już niejednokrotnie sposobność stwierdzić naocznie, jak nieświadome przekroczenie pewnych surowych przepisów zwyczajowych, z chwilą uświadomienia sobie dokonanego przestępstwa, powodowało autosuggestywnie gwałtowną, w ciągu kilku godzin następującą śmierć winnego. A jeśli nawet u pewnych jednostek, wskutek ich wyższego poziomu intelektualnego i większego zindywidualizowania, (co na poziomie tych ludów jest równoznaczne z wydobyciem się ponad normy obyczajowe własnej grupy), kara autosuggestywnie — jako psychologicznie już niemożliwa — nie następuje, przestępcę w najlepszym razie czekają przykre następstwa ze strony jego grupy. Z chwilą spełnienia takiego przestępctwa, otoczenie unika styczności z winnym, izoluje go społecznie, w wielu wypadkach wydala nawet poza obręb terytorjum plemiennego; obawia się bowiem, że tajne a groźne dla człowieka, bezosobowe, magiczne siły, o potędze nadludzkiej, zogniskowane we wszystkich czynnościach, czy przedmiotach zakazanych, oznaczonych jako tabu, wyzwolone przez czyn przestępczy, mogą mścić się i szkodzić całemu plemieniu.

Oto kilka przykładów prawa zwyczajowego,

mowania republiki z zastrzeżeniem aprobaty tej uchwały przez plebiscyt. Po przemówieniu Papanastasiu zgromadzenie udzieliło rządowi votum zaufania, poczem uchwaliło wydalenie dynastji. — Salwy armatnie oznajmiły ludności o powzięciu uchwały w sprawie ogłoszenia republiki. Decyzja zgromadzenia narodowego powitana była w mieście z niesłychanym entuzjazmem. W tych dniach ukaże się dekret o amnestji dla wszystkich przestępców politycznych i wojskowych. Regent, admirał Konduriotis, będzie prawdopodobnie obrany tymczasowym prezydentem republiki.

Przesilenie wewnętrzno-polityczne w Turcji

Konstantynopol. (Tel. wł.) Zgromadzenie Narodowe odrzuciło po niezwykle burzliwym posiedzeniu artykuł 25 konstytucji, który przyznawał prezydentowi prawo rozwiązywania zgromadzenia narodowego. W związku z tą uchwałą wytworzyło się w Turcji bardzo poważne położenie. — Istnieje możliwość, że gabinet ustąpi lub że zgromadzenie narodowe zostanie rozwiązane.

Z DNIA

Cała prasa polska zajmowała się w ostatnim tyg. problemem długotrwałej tegorocznej zimy, która właściwie jeszcze trwa, bowiem obecnej mgławobłotnej atmosfery żadną miarą jeszcze nazwać „wiosną" nie można. Z kilku poważnych pism, które temu problemowi poświęciły wstępne artykuły, przytaczamy charakterystyczne ustępy.

„Gazeta Warszawska" (organ N. D.):

Jeżeli będziemy szukali przyczyn tego, znajdziemy je łatwo: Międzynarodowa judeo-masonerja, oraz nasze lewicowe koła robią co mogą, by wiosnę opóźnić. Są tu też widoczne wpływy kliki belwederskiej, która robi co może, by obrzucić błotem rząd większości polskiej. „Kurjer Poranny" nadaremnie prowadzi swą niecną kampanję.

„Kurjer Polski" (Konserwa warszawska):

Nie tajno nam jest, że nasz delegat przy Lidze narodów nie dość energicznie bronił naszej tezy o punktualności przybycia wiosny. Naszą porażkę musimy postawić obok przegranej Kłajpedy jako jeden z owoców polityki p. Seydy, polityki dyletantów.

„Kurjer Poranny" (belwederski):

Długotrwała zima tegoroczna jeszcze raz dowodnie wskazuje, że marszałek winien wrócić na stanowisko, z którego usunęły go wysokie stronnictwa rządzące. Żadne intrygi endeckich demagogów nie zmienią tego faktu. Nie pomogą tu kłamstwa „Gazety warszawskiej".

„Wyzwolenie" (organ „Wyzwolenia"):

Wiosna nie przychodzi! I słusznie! Komu — pytamy — ma świecić słońce wiosenne? Obszarnikom zaprzęgającym do pracy, do pługa swego niewolnika-chłopa? Niech zima raczej trwa wiecznie! Żądamy reformy rolnej — wtedy słońce wiosenne będzie ogrzewało ziemię, będącą własnością chłopa, a nie domem jego niewoli. Precz z zimą i obszarnictwem! Precz z Witosem, za którego rządów spadł pierwszy śnieg!

„Myśl Narodowa" (Nowaczyńskiego):

Kor-fantazje khondotierskie marszelików z Pisulejówka recte Josków Bonaparstków i iudentantowych belwederwiszy napolesyońskich sprawiają, dla swych chęci masonmussolenińskich zbieranie wieniawarzynów przez Pentelkomendanta, verspäterung w przyjściu wiosny do Aszkenazji. Cavemokkant khonsules!...

„Czas":

Obecna długotrwała zima nasuwa na myśl smutne refleksje nad obecnem rozbiciem ziemiaństwa. Wyłania się tu konieczność, wprost dziejowa, utworzenia partji ziemiańskiej bez panów Strońskich i Dubanowiczów, którzy są w tym stopniu ziemianami w jakim my zwolennikami komunizmu.

Wreszcie **„Kurjer Wieczorny"** pisze:

Zastój na giełdzie papierów sprawił, że akcje „Wiosna S. A." stoją w miejscu. Znaczniejszy jednak spodziewany dopływ gotówki pozwala nam mieć nadzieję, iż haussa obejmie akcje „Wiosny" już rychło! Na ultimo kwietnia robi się akcje „Wiosną S. A." do 2 raglanów, 3 par półbucików, 10 złamanych serc i wyżej. **Rd.**

Dzień dobry!

Podrożało — dawniej tanie
I jedzenie i ubranie
Jedno tylko zankomicie
Potaniało: ludzkie życie... **Kr.**

KRONIKA

Kraków, 27 marca

ODZNACZENIE RUMUŃSKIE. Starosta Krakowski Dr Adam Bal otrzymał krzyż komandorski orderu „Gwiazdy Rumunji".

WYDALENIA W FABRYCE FRANKA W SKAWINIE. Jak nas informują, nastąpiło już załagodzenie zatargu między zarządem fabryki Franka w Skawinie i władzami administracyjnemi w sprawie wydalań urzędników i robotników obcokrajowców. Ilość urzędników i robotników, mająca być wydaloną została znacznie ograniczoną. Niebezpieczeństwo zamknięcia fabryki zostało uchylone.

KONFERENCJA PREZYDJUM MIASTA Z DYREKCJAMI TEATRÓW I KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH. Dziś o 10 rano odbył wiceprezydent miasta Sare konferencję z dyrekcjami teatrów i kin krakowskich dla przypomnienia i omówienia obowiązujących kina i teatry przepisów. W sprawie tej ukaże się specjalny komunikat.

POLICJA PAŃSTWOWA NA BANK EMISYJNY. — Na skutek wezwania Komendy okręgowej PP. funkcjonarjusze Ekspozytury Urzędu Śledczego subskrybowali 12 sztuk akcyj Banku Polskiego.

HISTORJA NIE DO WIARY. Jedna z fabryk zachodnio-Małopolskich zdeklarowała subskrypcję 50 sztuk akcji Banku Polskiego w krakowskim oddziele P. K. K. P. Waluta na ten cel potrzebna, a mianowicie dolary, miała być dostarczona przez odbiorcę subskrybującej fabryki, zamieszkałego we Lwowie, lwowskiemu oddziałowi P. K. K. P. w porozumieniu z krakowskim oddziałem naszej centralnej instytucji finansowej, celem przekazania, względnie złożenia na rachunek krakowskiego oddziału, na rzecz firmy, dokonującej subskrypcji.

Odpowiedź oddziału lwowskiego była wprost klasyczna. Mianowicie oddział lwowski P. K. K. P. **nie może przyjąć odnośnej sumy** celem przekazania jej oddziałowi krakowskiemu, ponieważ **nie pozostaje w stosunku przekazowym** z oddziałem krakowskim. Jakże dziwnie wyglądają w oświetleniu tej odpowiedzi reklamowane szumnie ułatwienia i udogodnienia przy wpłacaniu walut na cel subskrypcyi akcji Banku Polskiego! Nie do wiary.

PODATEK GMINNY OD WEKSLI PROTESTOWANYCH. Magistrat podaje do wiadomości, iż Gmina miasta Krakowa na podstawie uchwały Rady miasta z 30 września 1923, powziętej, w myśl art. 14 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 Dz. u. Nr. 94 poz. 747 pobierać będzie przy sporządzaniu protestów wekslowych przez notarjuszy łącznie z opłatą państwową podatek gminny od weksli protestowanych w obrębie miasta Krakowa w wysokości pół procent sumy wekslowej.

Powyższa uchwała Rady miasta ma moc obowiązującą od dnia wejścia w życie ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów miejskich tj. od dnia 21 września 1923.

ODCZYT. Dzisiaj 27 bm. o godz. 7 wieczór w sali Starego Teatru Jan Baudouin de Courtenay profesor uniwersytetu warszawskiego wygłosi odczyt pod tytułem „Kwestja narodowościowa". Bilety w cenie 3, 2, 1 i pół miljona marek do nabycia w księgarni WP. M. Skulskiej (Wojnara), przy ul. Szewskiej, a przed odczytem w kasie Starego Teatru.

TRUP MĘŻCZYZNY W WIŚLE. Dnia 26 marca 1924 o godz. 18.30 zawiadomił Poster. P. P., pełniącego służbę w Dąbiu Słabik Stanisław, kolejarz, zam. w Dąbiu przy ul. Niepołomskiej L. 12, że nad Wisłą między Bystrzem a Głębinowem leżą zwłoki mężczyzny na brzegu Wisły, które wyrzuciła woda z Wisły lub też zostały wydobyte. Zwłoki mężczyzny znajdują się w stanie rozpadłym, jak również identyczności tegoż dotąd nie stwierdzono.

normującego wzajemne stosunki (raczej izolację) zięcia i teściowej u pewnych ludów pierwotnych.

Na wyspach salomońskich mężczyźnie, od chwili zawarcia małżeństwa nie wolno ani z teściową mówić, ani jej widzieć. Jeśli przypadkowo zdaleka zobaczy ją, winien co siły w nogach umknąć i ukryć się przed nią. U Kafrów zuluskich zwyczaj wymaga, aby mężczyzna w towarzystwie okazywał zażenowanie, uczucie pokornego wstydu, z racji „posiadania" teściowej. Nie wolno mu wymawiać jej imienia, ani wstąpić do chaty, w której mieszka. Przy spotkaniu winien zakryć twarz tarczą, a teściowa schować się w zaroślach. Mówić mogą ze sobą tylko z oddali i to przegrodzeni jakąś zaporą, np. palisadą, uniemożliwiającą wzajemne widzenie siebie. Może najciekawsze jest odnośne prawo zwyczajowe u środkowo-australskiego plemienia Aranda (lub Arunta — jak piszą je angielscy etnologowie). Mężczyźnie, w obrębie obozowiska nie wolno rozmawiać, ani zbliżyć się do teściowej, poza obrębem obozowiska mogą porozumiewać się ze sobą, ale tylko z daleka i to wyłącznie zapomocą tajnej mowy lub gestów mimicznych. Przekroczenie tych norm zwyczajowych ma powodować u mężczyzny świerzbienie całego ciała lub groźną opuchlinę (!). Teściowa obowiązana jest nadto oddawać stale swojemu zięciowi własne odcięte włosy (kobiety noszą tam krótko strzyżone), z których czuły zięć sporządza sobie przepaskę, zastępującą w jego bezpretensjonalnym kostjumie... listek figowy (zresztą bynajmniej nie ze względów dewocyjnej prudezji — poprostu jako ozdoba męska noszona). Ten sam obowiązek oddawania ostrzyżonych włosów w analogicznych celach dotyczy również zięcia w stosunku do teścia. W razie śmierci teściowej mężczyzna, na znak żałoby rani do krwi swoje ramię. Ale to głupstwo! Teściowa bowiem, w razie śmierci zięcia musi tak długo uderzać ostrym kamieniem w swoją głowę, dopóki z niej krew nie wytryśnie — oczywiście również na znak żałoby!

Charakterystycznem uzupełnieniem tej grupy zwyczajów jest „uroczyste" zapewnienie murzynów środkowej Afrykil: „jeśli kłamię, niechaj będę zmuszony ściskać rękę teściowej".

Niepodobna tu wdawać się w szczegółową egzegetyczną analizę przytoczonych faktów. Większość z nich, choć dla laika pozornie zupełnie prostych i bezsensownych, ma bardzo bogate i komplikujące związki z innemi systemami zwyczajowemi i wierzeniowemi, co więcej, powiązana jest i w dużej mierze uzasadniona przyczynowo niezwykle złożoną strukturą społeczną tych ludów. Oczywiście żaden, najbardziej choćby groteskowy i pozornie bez sensowny zwyczaj, czy instytucja społeczeństw pierwotnych, nie jest nigdy wyłącznie i jedynie wytworem li tylko jakiejś irracjonalnej refleksji nierozwiniętego intelektu człowieka pierwotnego. Taki powierzchowny, a nawet, w szerszych kołach ludzi inteligentnych, dość rozpowszechniony pogląd jest zasadniczym błędem ninoskopicznego stanowiska racjonalistycznego człowieka kulturalnego wobec zjawisk, które powstały w zupełnie odmiennych warunkach społecznych, psychologicznych i objektywnych, błędem tym większym, że nigdy i nigdzie człowiek nawet najbardziej zrealizowany, nie kieruje się wyłącznie refleksją intelektu, ale działanie jego zawsze podlega również wpływowi czynników uczuciowych i woluntarystycznych (różnego rodzaju pożądań). A fortiori dotyczy to oczywiście człowieka pierwotnego: źródłowe dynamizmy psychiczne jego zwyczajów i instytucyj społecznych, czy religijnych, leżą przedewszystkiem w uczuciowo-dążeniowych elementach jego duszy, nie zaś irracjonalne refleksji niedokształconego intelektu.

Sigma

(C. d. n.).

Kraków nadal pod groźbą powodzi

Kraków, 27 marca.

Stan wody na Wiśle wynosił dziś o 8 rano **4 metry ponad stan normalny.** Woda szybko wzbiera. Dolne bulwary Wisły są zalane, na Dębnikach płynie woda równo z górnemi bulwarami. Według otrzymanych wiadomości **w górnym biegu Wisły woda przybiera.** Pogotowie ratownicze w Krakowie nie zostało jeszcze zarządzone. Koło Szczucina Wisła podniosła się w przeciągu 24 godzin o 60 cm. Na Sole pod Żywcem poziom wody podniósł się od wczoraj o 10 cm., pod Oświęcimem o 20 cm. Na Skawie i na Rabie woda zwolna opada. Poziom wód Dunajca podniósł się od wczoraj o 40 cm., na 161 kilometrze Dunajca zeszedł lód z Pienin. Awizowane na Popradzie lody węgierskie do 8 rano nie przepłynęły koło Nowego Sącza. W Wachsmundzie (196 kilom. Dunajca) utworzył się zator na Dunajcu, zagrażający mostowi. Z zarządu wodnego z Nowego Sącza wyjechał do Wahsmundu delegat z materjałami wybuchowemi dla wysadzenia zatoru. Zator na 192 kilometrze Dunajca spłynął wczoraj o 5 popołudniu. Woda na Sanie w górnym biegu opada, w dolnym wzrasta. Z powodu zerwania linji telefonicznej krak. dyrekcja robót publicznych nie otrzymała informacji z Przemyśla.

Wisła ruszyła!

Warszawa. (AW.) Wczoraj o godzinie 10-tej w nocy ruszyły lody pod Warszawą na całej szerokości Wisły. — Nad ranem woda doszła do poziomu 5-ciu metrów zalewając niżej położone Siekierki potoki i kaskadę. Wypadków z ludźmi nie było, przedsięwzięto wszystkie środki ratunkowe.

Warszawa, (tel. wł.). W dniu dzisiejszym nastąpił formalny wylew Wisły, która zalała szereg ulic nadbrzeżnych. **Wylew jest tak gwałtowny, że** pomimo, iż ludność mieszkająca w pobliżu Wisły, oraz władze były na wylew od paru dni przygotowane, szereg mieszkań parterowych zostało zalanych. Straż ogniowa i wojsko wynosi mienie delożowanych mieszkańców, którzy dostaną chwilowe schronienie w barakach miejskich. Wisła pod Warszawą zalała pola i grozi zalewem szeregowi wsi.

Trudności przy wjeździe obcokrajowych fachowców

W dniu wczorajszym odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej konferencja w sprawie udzielania pozwoleń na wjazd do Polski fachowych pracowników obcokrajowych.

W konferencji wzięły udział Wydziały Przemysłowy, Bezpieczeństwa Publicznego oraz Pracy i Opieki Społecznej Województwa, Dyreckja Policji, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Związek przemysłowców zachodniej Małopolski.

Ustalono, że dotychczasowy sposób udzielania pozwoleń powoduje znaczne trudności i straty materjalne dla przemysłu, przyczem powodów dopatrywać się należy w przewlekłym toku instancji. W szczególności dotyczy to próśb o pozwolenie na wjazd do Polski fachowych pracowników obcokrajowych celem dłuższego pobytu dla wyszkolenia tutejszych pracowników. Konferencja wyraziła zapatrywanie, że definitywne załatwianie tych próśb powinno być powierzone kompetencji Województw. Stwierdzono, iż urzędowe czynniki lokalne okazują pełne zrozumienie dla potrzeb życia gospodarczego a powierzenie im ostatecznej decyzji ułatwi oraz uprości tok postępowania.

Odnośnie do sprawy zezwoleń na wjazd **monterów** wyjaśniono, że obecnie załatwianie tych spraw powierzono w ostatniej instancji Wydziałowi Bezpieczeństwa Publicznego Województwa, skutkiem czego nie będą one w przyszłości doznawać niepożądanych zwłok.

Wreszcie wyjaśniono, że udzielanie pozwoleń dla pracowników obcokrajowych, zajętych już od dłuższego czasu w przemyśle, na **dalszy pobyt,** należy do władz politycznych I. instancji, które upoważnione są do przedłużania zezwoleń na przeciąg jednego roku.

W sprawie uproszczenia toku instancji i skoordynowania działalności placówek konsularnych wystąpić ma Izba handlowa z odpowiednimi wnioskami do władz centralnych.

STATYSTYKA PRZESTĘPSTW W MIESIĄCU LUTYM. Okręgowa komenda policji państwowej podaje ciekawą statystykę przestępstw z lutego bieżącego roku. Według tej statystyki w lutym miały miejsce: 2 rabunki, 460 kradzieży z chęci zysku, a 206 z nędzy, 14 sprzeniewierzeń, 47 oszustw z chęci zysku a 4 z nędzy, 7 wypadków przemytnictwa, 6 paserstwa, 8 kłusownictwa, 9 lichwy, 3 wypadki hazardu karcianego, 1 fałszerstwo pieniędzy, 5 wypadków zakazanej spekulacji obcą walutą. Prócz tego notowano 79 wypadków włóczęgostwa i 5 kradzieży dokonanych przez funkcjonarjuszów państwowych.

—o—

DO PP. PRZEMYSŁOWCÓW i wszelkich Instytucyj poszukujących kwalifikowane i fachowe siły, zwraca się Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Ubezp. Oddział Krakowski, by zapotrzebowania swoje zgłaszali pod adresem Związku, Sławkowska 6, I p., który rozporządza siłami pod każdym względem odpowiedzialnemi.

Komunikaty teatralne i koncertowe

ROCZNICA ZGONU J. SŁOWACKIEGO. Przypadającą w b. r. rocznicę śmierci uczci teatr nasz uroczystym wieczorem w sobotę 5 kwietnia, który poświęcony będzie prelekcjom Słowackiego oraz recytacjom i deklamacjom najcelniejszych fragmentów jego spuścizny. Odtworzą je pp. Helena Buczyńska i Tadeusz Białkowski. Bilety do nabycia w kasie teatru. Początek o godz. 8 wiecz.

OPERETKA. Dziś we czwartek i jutro w piątek przedstawień nie będzie z powodu generalnej próby z „Madame Pompadour" i z powodu wyjazdu operetki do Bielska. W sobotę i dni następnych „Madame Pompadour" Falla z udziałem całego personalu. W partji tytułowej wystąpi p. Marja Czerneckówna. Wspaniałe dekoracje, stylowe kostjumy, pomysłowa reżyserja L. Sempolińskiego, kierownictwo muzyczne kapelmistrza W. Szczepańskiego, układ tańców i ewolucji przez baletmistrza Eug. Wojnara.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś aż do poniedziałku włącznie „Przyjaciółka p. ministra". W sobotę o g. 4 popoł. „Chimery". W niedzielę popoł. „Prawda w winie" po cenach zniżonych. Próby ze sztuki Kary Bramson „Por. Klenow" dobiegają końca pod kierunkiem reżyserskim p. Sosnowskiego, który zarazem gra rolę tytułową. W sobotę o 10.30 w nocy Wieczór humoru futurystycznego pod tytułem „Papierowa szubienica" z udziałem Brunona Jasieńskiego i Marjana Hemara.

XIX PORANEK SYMFONICZNY z B. Szulcem, znakomitym dyrygentem, odbędzie się w niedzielę, 30 bm. w teatrze im. J. Słowackiego. W programie najcenniejsze perły literatury francuskiej, a to: 1) Berlioza: Epizod z życia artysty, symfonja fantastyczna op. 14, 2) Debussy'ego: Nokturn i 3) Ducasa: Uczeń czarnoksiężnika. Sprzedaż biletów u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

KONCERT W. ŁABUŃSKIEGO — niewątpliwie ściągnie doborową publiczność, pozbawioną tego roku występów wybitnych pianistów. „The Evening Times" pisze: „gra p. Łabuńskiego fascynuje swoją swobodą, spokojem i brakiem pozy; jest uosobieniem świeżości, prostoty i słodyczy". Pozostałe bilety u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUAR

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Początek o godz. 7·30.

Czwartek: „Kościuszko pod Racławicami"
Piątek popoł.: „Kościuszko pod Racławicami"

TEATR „BAGATELA".

Początek o godz. 8.

Czwartek: „Przyjaciółka pana ministra"
Piątek: „Przyjaciółka pana ministra"

MIEJSKI TEATR „OPERETKA".

Początek o godz. 8.

Czwartek i piątek: Teatr zamknięty.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

„Sztuka": „Krew na piasku" — dramat w 8 aktach z Robertem Valentini, Lili Lee i N. Neldi.
Uciecha: „Twoja na wieki" — w głównej roli sławna Norma Talmadge
„Nowości": „Raj obłąkanego".
Promień: „Lucrecja Borgja"
Reduta: „Czarna gwiazda", sensacyjny dramat w 7 aktach.
Zachęta: „Królewska faworyta".
Warszawa: „Krzysztof Kolumb" odkrycie Ameryki
Opieka: „Życie Mojżesza".

KĄCIK KOBIECY

Z paryskiej mody.

(Z) Wiosenna pora przynosi zawsze zapowiedź senzacyjnych niespodzianek i nadzwyczajnych nowości w modzie; gdy zaś wszyscy wielcy krawcy paryscy ukażą swe modele, człowiek widzi ze zdziwieniem, że niema w nich nic bardzo nowego...

Różne składają się na to przyczyny: przedewszystkiem chwila obecna nie jest dla krawców podatną do ujmowania „sztuki dla sztuki" i lansowania modeli o linjach zupełnie nowych bez pewności, że podobają się one kapryśnym klijentkom, zbyt kosztowny to eksperyment; pozatem kobiety są naogół zadowolone z dotychczasowych uroczo prostych, równych sukien, pocóż więc omijać okazję zadowolenia ich gustu...

A zatem względami eleganckich kobiet cieszy się nadal: klasyczny kostjum tailleur, fantazyjny kostjum trois pieces i suknia płaszczowa. Klasyczny tailleur ze spodniczką bardzo płaską i dość krótką robi się przeważnie z t. zw. jaspellaine, nowego rodzaju covercoatu; na kostjum tailleur bardziej fantazyjny nadają się rozmaite rodzaje alpagi; żakiet posiada wówczas krój mniej prosty, ozdobiony jest bogato haftem lub plisowanymi wolantami. Spotyka się również kostjumy wiosenne czysto sportowe, z materji w kraty lub wybitnie szkockiej.

Jedna z wielkich firm krawieckich w Paryżu wystąpiła z modelem, który stał się odrazu senzacją: to kostjum sportowy, złożony z prostego żakietu i z jupe culotte, przypominający raczej pyjamę. Kostjum ten kombinowany z materji kraciastej znalazł mimo swej ekscentryczności dużo amatorek w świecie zwolenniczek sportu.

Wśród nowych modeli pojawiają się znowu suknie krótkie; spodniczki sięgają zaledwie kostek, nadając wdzięk młodzieńczy całej sylwetce. Wracają długie tuniki z jedwabnego woalu, drukowanego we wzorzyste desenie, z alpagi, z tkaniny szkockiej; suknie proste, równe bez znaczenia stanu posiadają na linji bioder dyskretne ozdoby ze skóry lub z haftu. Suknie wieczorowe z miękkiego jedwabistego materjału ozdobione są przeważnie plisowanymi wolantami.

Na suknię spacerową najbardziej używane są kolory: beige, popielaty, bronzowy i czarny; toaleta wieczorowa hołduje barwom jasnym pastelowym, we wszelkich możliwych odcieniach, mając do swego użytku ogromny wybór tiulów i muszlinów, miękkich lam brokatowych, koronek itd.

Bogactwo barw i różnorodność gatunków wiosennych materjałów pozwoli niemal każdej kobiecie dostosować toaletę do swej indywidualnej urody, a nawet do nastroju swego umysłu, stanu nerwów i chwilowego humoru...

ZE ŚWIATA

ROZKAZ ARESZTOWANIA KLARY ZETKIN. Prokurator generalny lipskiego trybunału wydał rozkaz aresztowania komunistki Klary Zetkin znajdującej się obecnie w Moskwie. Pozostaje ona pod zarzutem zdrady stanu.

NOWA AFERA KORUPCYJNA W CZECHACH. (K). „Rude Prawo" przynosi wiadomość o nowej aferze korupcyjnej w Ministerstwie obrony narodowej. Tymczasem dotyczy ona siodeł i podków zakupionych u firmy Mikulanda a będące w jaknajgorszym stanie i bezużytecznych. Śledztwo jest w toku.

WIELKA KATASTROFA W TEATRZE. Z Rio de Janeiro komunikują, że podczas przedstawienia w teatrze San Paulo zapadł się dach. Wśród licznie zebranej publiczności powstała panika. Napór publiczności do wyjść zapasowych był tak szalony, że boczna ściana teatru runęła, grzebiąc pod gruzami dziesiątki osób.

PRZYGODA TALLEYRANDA. W pamiętnikach hrabiego de la Garde o Kongresie wiedeńskim opowiada mistrz dyplomacji o fatalnej przygodzie z pewnym rękopisem, który mu nieznany bliżej autor wręczył w Hamburgu, z prośbą o przeczytanie. W tymsamym dniu podejmował Talleyrand u swego bankiera ostatnich piętnaście dukatów. — Wróciwszy do domu włożył kopertę z banknotami między kartki rękopisu, aby rano przeczytać manuskrypt. Na drugi dzień budzi go o szóstej rano gwałtowne pukanie. Zjawia się w pokoju autor rękopisu z wyjaśnieniem, iż musi natychmiast wyjechać do Londynu i prosi o zwrot cennego elaboratu. W zamieszaniu, wywołanem wczesnem przebudzeniem, wskazuje Talleyrand autorowi leżący na stole rękopis, życzy mu jeszcze szczęśliwej podróży i przewraca się na drugi bok, aby smacznie zasnąć. Talleyrand znalazł się tym sposobem w roli mimowolnego nakładcy, gdyż autor rękopisu zabrał gotówkę, którejby mu żaden księgarz nie dał. Zaprzysiągł też od tej chwili, że nigdy nie podejmie się przeglądania rękopisu.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Rewizja taryfy celnej

Ustawa o pełnomocnictwach skarbowych z 11. I. 1924 upoważnia p. Prezydenta Rzeczypospolitej do zmiany stawek celnych stosownie do konjunktur gospodarczych. Taryfa celna z r. 1920 jest przestarzała, niedostosowana do obecnych warunków. Opracowana pobieżnie i szybko bez współpracy fachowców i kół zainteresowanych wykazywała od samego swego początku poważne luki i braki. — Bardzo często obecna taryfa wykazuje tzw. „nielogiczności taryfowe" i brak konsekwencji. Stawki na wyroby gotowe pozostają w dysproporcji do stawek na odnośne surowce i półfabrykaty oraz wyroby zastępcze. Boleśnie daje się odczuwać również i sumaryczność pozycyj celnych, tj. brak zróżniczkowania jednostek taryfowych. Sumaryczność ta stawia nas niejednokrotnie w niekorzystnem położeniu przy zawieraniu traktatów handlowych. Obniżając bowiem stawki celne odnośnie do jednej pozycji, dajemy ustępstwa odnoszące się do wielkiej grupy towarowej, podczas gdy wzamian za to otrzymujemy od kontrahenta, mającego taryfę zróżniczkowaną ustępstwa znacznie mniejsze.

Pozatem taryfa celna z r. 1920 w wielu zasadniczych punktach odbiega od postulatów racjonalnej nowoczesnej polityki celnej.

Rząd przystępując do sanacji skarbowej zdawał sobie sprawę, że sanacja wywoła przewrót w zakresie stosunków gospodarczych i pociągnie za sobą zmianę konjunktury w różnych gałęziach produkcji. Chciał więc przystąpić do pracy uzbrojony i w pełnomocnictwa gospodarcze celem wpływania na konjunkturę drogą zmian stawek celnych, także i celem pomnożenia dochodów fiskalnych.

W dniach ostatnich Rząd przystąpił do systematycznej rewizji taryfy celnej. Podkomisje fachowe utworzone przez komisje do projektowania zmian taryfy celnej rozpatrują uchwały III. Rady Celnej, materjały rządowe, materjały zainteresowanych grup gospodarczych oraz uchwały Komisji Międzyministerjalnej. Dotychczas podkomisje zdołały już przejrzeć około ¹/₄ grup taryfy celnej, tak, iż ukończenia prac należy spodziewać się na koniec maja. Obecna rewizja ma być przeprowadzona w takim zakresie, na jaki zezwalają pełnomocnictwa skarbowe. Rząd pełnomocnictwa te interpretuje bardzo szeroko, tak, iż spodziewać się należy zmiany zasadniczej całej dotychczasowej polityki celnej.

Z dotychczasowych zmian stawek celnych, które przeprowadzone zostały w ciągu lutego oraz z uchwał podkomisyj widocznem jest, iż nasz mur celny wznosi się coraz wyżej i coraz silniej odgradza nas od zagranicy.

W ciągu lutego podwyższone zostało bardzo znacznie cło skarbowe od towarów kolonjalnych, herbaty, kawy, ryżu i śledzi. Są to artykuły masowe, których obciążenie celne wywoła wzrost drożyzny bez odpowiedniego ekwiwalentu skarbowego. Państwo o tak długich granicach jak Polska, z tak młodą i niewyrobioną administracją skarbową nie powinno śrubować stawek celnych na artykuły spożycia masowego. Wydatki, które państwo poniesie z powodu wzrostu drożyzny nie będą skompenzowane wzrostem wpływów celnych, gdyż nieuchronna defraudacja skarbowa umniejszy je w wielkich rozmiarach.

Wielce znamienne są uchwały podkomisyj wprowadzenia ceł zbożowych. Jest to sprawa niesłychanej doniosłości. Jeśli cła na pszenicę, żyto i jęczmień obok ceł na mięso i smalec, które podkomisja celna uchwaliła, zostaną rzeczywiście wprowadzone w życie, wówczas taryfa celna zmieni swój charakter wolno-handlowy w stosunku do rolnictwa na wybitnie protekcyjny. Kraj agrarny wywożący zboże będzie prowadził politykę protekcji celnej, chroniącej rolnictwo! Jeśli kraj wywozi zboże zagranicę, znaczy to, że zboże nasze może konkurować na rynkach zagranicznych ze zbożem zagranicznem. Cła zbożowe natomiast oznaczają, że zboże nasze nie jest w stanie konkurować w kraju z obcem zbożem. Zestawienie tych dwóch faktów wykazuje całą absurdalność postulatów sfer rolniczych. Jeśli zboże nasze jest w stanie konkurować z zagranicznem na rynkach zagranicznych to nie potrzeba żadnego dowodu na to, że zboże nasze jest w stanie konkurować z zagranicznem na rynku wewnętrznym. Wystarczy uwzględnić koszta transportu, które przy artykułach zbożowych są wcale poważne.

Cła zbożowe byłyby nowym ciosem dla przemysłu. Wyższe koszta utrzymania znów obniżyłyby zdolność konkurenc. i eksport. naszego młodego przemysłu, uginającego się pod ciężarami fisk alnemi i innemi licznemi świadczeniami. Zwłaszcza w okresie przełomowym sanacji przemysł nasz, jako bardziej wrażliwy na konjunkturę niż rolnictwo wymaga specjalnej ochrony i pieczy. Nie trzeba dodawać, że cła zbożowe powiększą również i wydatki państwowe.

Poza cłami zbożowemi Skarb proponuje cła na surowce przemysłowe. Dotychczas Rząd wystąpił z wnioskiem obciążenia cłem skór surowych. Nie trzeba uzasadniać, iż i cła na surowce przemysłowe zahamowałyby dalszy rozwój przemysłu co oznaczałoby kurs polityki gospodarczej wrogiej dla interesów przemysłowych.

Wogóle coraz częściej w walce sprzecznych interesów gospodarczych zwycięstwo odnoszą interesy sfer agrarnych ze szkodą dla rozwoju gospodarczego kraju i harmonijnego ustosunkowania się elementów gospodarczych. Z.

Targi wiedeńskie

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, 26 marca.

Tegoroczne Targi wiosenne osiągnęły niebywały dotychczas rekord tak pod względem ilości wystawców i odwiedzających jak też odnośnie do ilości zawartych transakcji.

Napływ gości był ogromny, sprzedano przeszło sto tysięcy biletów, a obroty pieniężne i obstalunki kupców były bardzo poważne. Na tegoroczne Targi zebrali się interesanci ze wszelkich stron świata, ulice roiły się przez ten tydzień wystawowy od ciekawych postaci z Ameryki, Azji i nawet z Afryki. Hotele i pensjonaty były przepełnione, słowem napływ obcych przyniósł ogromne dochody miastu i ożywił handel, w którym od pewnego czasu zaczął się uwydatniać lekki zastój.

Początkowe obawy, że z powodu strajku urzędników bankowych targi będą musiały zostać przesunięte, zostały w ostatniej chwili rozwiane, gdyż po zlikwidowaniu strajku 8 bm. urzędnicy zgodzili się w niedzielę, 9 rozpocząć urzędowanie w specjalnych filjach targowych.

Targi dzieliły się jak poprzednio na trzy części, a mianowicie, konfekcja, manufaktura oraz przemysł futrzany i skórzany, był umieszczony w prawym trakcie dawnej rezydencji (Burg), przemysł drobny, jubilerski, galanteryjny, instrumentów itd. w dawnej kasarni gwardji, a wreszcie cały przemysł maszynowo-metalowy t. zw. ciężki w praterze w ogromnej rotundzie.

W pierwszym dniu wynik Targów był już przesądzony. Zanotowano niebywały fakt, że już w niedzielę otwarcia przemysł ciężki zawierał liczne tranzakcje na wielkie sumy. Ten też przemysł skupiał całą prawie uwagę gości. Największem zainteresowaniem cieszył się przemysł elektrotechniczny, a to specjalnie radjotechniczny, który obecnie jest dopiero w pełnym rozkwicie. Ponieważ wschodnie państwa przemysłu tego jeszcze nie posiadają, ilość zawartych umów na dostawy jest niezliczona. Codziennie można było na targach przysłuchiwać się Radjo-koncertom.

Nie mniejszem zainteresowaniem cieszył się przemysł automobilowy i nie było prawie firmy na świecie, któraby nie była choćby jednym wozem reprezentowana. Luksus w wykonywaniu automobilów jest niebywały.

Przemysł rosyjski miał na Targach własny piękny pawilon. Ciekawą atrakcją była wystawa Związku wynalazców, którzy z niezliczoną ilością nowych wynalazków i ulepszeń wypełnily swój pawilon.

Zachwycające były eksponaty przemysłu jubilerskiego i artystycznego.

Ogólnie śmiało powiedzieć można, że nie było przemysłu, któryby nie miał na Targach swego zastępcy i swoich produktów.

Wystawcy byli z tegorocznych Targów zadowoleni i rezerwują już miejsca na jesień, lecz powiększają swoje kioski, tak iż zarząd będzie miał znaczne trudności z pomieszczeniem nowo zgłaszających się stron.

Ponieważ ceny w Austrji są dzisiaj niższe, jak w Polsce, przypływ naszych kupców był znacznie większy, jak dawniej. Ilość zawartych przez Polaków transakcyj jest wcale poważną.

Obroty giełdy pieniężnej w Poznaniu w 1923 roku

(r) W roku 1923 na giełdzie w Poznaniu dokonano ogółem 68577 transakcyj efektami (w Krakowie 58690) i to w ilości 2,711.796 sztuk.

Z powyższych ilości wypadało 10911 transakcyj na akcje bankowe (15.91 procent) w ilości 603543 sztuk (22.24 procent) i 57666 transakcyj akcjami handlowemi i przemysłowemi (84.09 procent) w ilości 2,108.253 sztuk (77.76 procent).

Z akcyj bankowych największych transakcyj dokonano Bankiem Przemysłowców w ilości 158198 sztuk i 2830 transakcyj t. j. 26.2 procent ogółu akcyj bankowych. Następnie idą kolejno Poznański Bank Ziemian 139725 sztuk (2141 transakcyj), Bank Związku Spółek Zarobkowych 106764 sztuk (2270) i Polski Bank Handlowy 67.649 (1394).

Z akcyj handlowych i przemysłowych największe obroty wykazuje H. Cegielski 318134 sztuk (5055 transakcyj), następnie Poznańska Spółka Drzewna 157350 (4357), C. Hartwig 154064 (2819), Wytwórnia Chemiczna 132134 (2760), Płótno 112763 (2249), Centrala Rolników 100022 (1540), Patria 95595 (1914), Hurtownia Skór 89610 (1061), Centrala Skór 82186 (2363), Unja 65713 (2989) i Herzfeld i Victorius 63027 (2556).

W „ciężkich" papierach dokonano następujących transakcyj: Cukrownia Zduny 126 transakcyj w ilości 726 akcyj, „Lubań" Fabryka Przetworów Ziemniaczanych 680 na 3889 sztuk i Dr. Roman May 3206 na 36160 sztuk.

Giełda Poznańska w ubiegłym roku notowała ogółem 80 efektów (13 akcyj bankowych i 67 handlowych i przemysłowych), z których to papierów przybyło nowych w 1923 r. 26 wyłącznie handlowych i przemysłowych.

Z papierów z b. Kongresówki notowane są tylko akcje Banku Kredytowego w Warszawie i Zakładów Ogrodniczych w Warszawie Marynin.

Natomiast żadna akcja spółek akcyjnych mających swą siedzibę na Górnym Śląsku i Małopolsce nie jest notowaną na giełdzie poznańskiej, co dosadnie charakteryzuje ekskluzywność i prowincjonalizm giełdy poznańskiej

Co się tyczy Małopolski to być może, że założony w grudniu 1923 r. Oddział Poznański Polskiego Banku Przemysłowego będzie starał się, by choć jedna z tak licznych spółek akcyjnych małopolskich, należąca do koncernu tegoż Banku była kotowaną na giełdzie poznańskiej.

Z akcyj wielkopolskich na giełdach we Lwowie i Krakowie są notowane akcje Banku Związku Spółek Zarobkowych, Polskiego Banku Handlowego, H. Cegielskiego, C. Hartwiga, Herzfelda i Victoriusa, Patri, Płótna, Poznańskiej Spółki Drzewnej i Wagonu.

OBLICZANIE PODATKU DOCHODOWEGO. (AW). W myśl ustawy o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin, dochodów publicznych, kredytów państwowych i t. d. rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 14-go marca ustalona została dla celów wymiany podatku dochodowego wartość franka złotego w sposób następujący: przy obliczaniu dochodu osiągniętego w roku gospodarczym, liczonym od 1-go kwietnia 1922 roku do 31 marca 1923 roku — 1 frank złoty 3.000 mk. p. przy obliczaniu dochodu osiągniętego w roku gospodarczym liczonym od 1-go lipca 1922 roku do 30-go czerwca 1923 roku 1 frank złoty równy 6.000 mk. p. przy obliczaniu dochodu osiągniętego w roku kalendarzowym 1923 r. pokrywającym się z rokiem operacyjnym 1 frank złoty równy 150.000 mk. p.

Przy przerachowaniu marek polskich na franki złote w poszczególnych miesiącach roku 1922 i 1923 ustalona została wartość franka złotego w markach polskich w sposób następujący:

	1922 r.	1923 r.
styczeń	600	5.000
luty	730	8.000
marzec	810	8.300
kwiecień	750	8.600
maj	790	9.500
czerwiec	830	16.000
lipiec	1.100	24.000
sierpień	1.500	46.200
wrzesień	1.500	53.800
październik	2.200	166.000
listopad	3.100	360.000
grudzień	3.400	956.000

WALORYZACJA POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH. — „Dz. Ustaw“ w numerze 27 ogłasza rozporządzenie p. Prezydenta tej treści:

Posiadacze obligacyj markowych pożyczek z lat ubiegłych mogą je w ciągu r. b. skonwertować na nst. podstawach: 1) asygnaty pożyczki z r. 1918, wypuszczonej przez Radę regencyjną według kursu — 250 mkp. 115 rubli ros., 355 koron austr. za 10 złotych; 2) dla 5% długoterminowej wewn. poż. państw. oraz tzw. poż. Odrodzenia według kursu 1.000 mk. za 10 zł., 3) dla tzw. miljonówki 5.000 mk. za 10 złotych, przyczem minister skarbu może zlecić dokonanie jednorazowo losowania wszystkich niewylosowanych.

ZJAZD POLSKICH PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. W Warszawie odbył się II-gi zjazd Zrzeszenia polskich pracowniczych związków zawodowych. Zjazd w sprawie redukcji dni świątecznych opowiedział się za utrzymaniem podwójnych świąt: Wielkanocnych, Zielonych i Bożego Narodzenia a skasowaniem reszty kwestjonowanych świąt. Zjazd zalecił również starania o rozciągnięciu ustawy o urlopach także na Górny Śląsk. Przeciwko pokrzywdzeniu pracowników umysłowych przez pominięcie ich w ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zjazd wyraził gorący protest, polecając Radzie podjęcie akcji w kierunku ustawowego takiegoż zabezpieczenia prac. umysł.

W sprawie płac zapadły na zjeździe nast. uchwały: 1) przeciw zmniejszaniu płac na mocy orzeczeń G. U. S., 2) przeciw kasowaniu umów zbiorowych, tam gdzie one obowiązują, za wprowadzeniem takich umów tam, gdzie ich dotychczas niema; 3) za utrzymaniem kontaktu z zawodowemi organizacjami robotniczemi; 4) o zabezpieczenie emerytów w b. zaborze rosyjskim.

„GAZOLINA“ Sp. Akc. we Lwowie. Rada Zawiadowcza „Gazoliny“ uchwaliła przedłożyć Walnemu Zebraniu wniosek, aby z czystego zysku za 1923 r., wynoszącego 230 miljardów przeznaczyć na dywidendę kwotę 150 miljardów czyli 20.000 procent od akcji (po Mk. 200.000).

O ZAOPATRYWANIE W LÓD WAGONÓW - CHŁODNI. Ministerstwo Kolei Żelaznych dla umożliwienia, wzgl. ożywienia dostawy produktów szybko psujących się, a przedewszystkiem mięsa świeżego i ryb świeżych w cieplej porze roku z dalszych okolic do wielkich miast i ośrodków przemysłowych zamierza powierzyć napełnianie lodem wagonów - chłodni, kursujących stale według z góry określonego rozkładu jazdy, przedsiębiorstwu prywatnemu. Głównem zadaniem tego przedsiębiorstwa będzie urządzenie składów lodu na pewnych stacjach kolejowych stosownie do potrzeby i zorganizowanie służby napełniania wagonów lodem. Ministerstwo Kolei Żelaznych zapewni przedsiębiorstwu dzierżawę odpowiednich placów na urządzenie lodowni na stacjach, oraz dochód z określonych w tym celu w taryfie towarowej opłat, pobieranych od przesyłek, przewożonych w wagonach - chłodniach. Ministerstwo Kolei Żelaznych prosi zainteresowane przedsiębiorstwa, wzgl. firmy o złożenie ofert najpóźniej do końca kwietnia br. pod adresem Departamentu III. M. K. Z., gdzie można również zasięgnąć pisemnie lub ustnie bliższych szczegółów w tej sprawie.

WSTRZYMANIE EKSPORTU ZBOŻA. Ze stron miarodajnych dowiaduje się wasz korespondent półoficjalnie, że zaofiarowanie zboża suchego na rynkach krajowych jest niedostateczne. Rząd postanowił wstrzymać narazie pozwolenie na wywóz zboża zagranicę.

STOSUNKI HANDLOWE Z ROSJĄ SOWIECKĄ. — W Bielsku powstało nowe towarzystwo polsko-sowieckie pod nazwą Pol-Rus dla handlu towarami włókienniczemi z Rosją sowiecką.

ZMNIEJSZENIE SIĘ OBIEGU BANKNOTÓW. Obieg banknotów w dniu 20 marca wynosił 522 biljonów, a zatem zmniejszył się w ostatnich dniach 10-ciu o 18 biljonów.

WZROST DOCHODÓW SKARBU W LUTYM. Dochód administracji państwa, oraz dochody przedsiębiorstw państwowych i monopolów wynosiły w lutym według tymczasowego zestawienia kwotę **złotych 80,760.891** i w porównaniu ze styczniem wzrosły o **złot. 42,419.346.** Natomiast **wydatki państwowe** w ubiegłym miesiącu wzrosły nieznacznie w porównaniu z miesiącem styczniem.

LOKAUT W FABRYCE „OLKUSZ“. W dniu 24 bm. odbyła się w Olkuszu konferencja porozumiewawcza w sprawie obniżki płac. Na konferencji przewodniczył starosta olkuski, pozatem wzięli udział w układach poseł Kwapiński, inspektor pracy p. Gallat, oraz delegaci zarządu fabryki i robotników. Po długiej dyskusji przedstawiciele dyrekcji zgodzili się, by pensje zostały obniżone nie o 25 ale o 15%.

Na walnem zebraniu robotnicy propozycję zarządu odrzucili, żądając utrzymania dotychczasowego poziomu płac. Wobec tego odbędzie się jeszcze jedna konferencja w czwartek w ministerjum pracy w Warszawie.

WĘGIEL ZNOWU ZNACZNIE POTANIAŁ. Od dnia 20 b. m. ceny węgla jaworznickiego w Krakowie przedstawiają się następująco: 1 cetn. metr. w składach hurtownych przy kolei 5,900 tys. (dotąd 6,700), w składach hurtownych w mieście 6.600 (7.490), u drobnych handlarzy 6,920 (7.800). Węgiel jaworznicki w składach miejskich jest jeszcze tańszy.

DYWIDENDA BANKU ANGIELSKIEGO. Bank Angielski wypłaca tytułem półrocznej dywidendy 6%.

DROŻYZNA W GDAŃSKU. Sprawa drożyzny była przedmiotem obrad walnego zgromadzenia Gdańskiego Związku Rolniczego. Związek uchwalił rezolucję zwracającą się przeciwko zabójczym ciężarom podatkowym i związanym z tem katastrofalnemu brakowi kredytów, który jak mówi rezolucja, ujawnił się dopiero po wprowadzeniu waluty gdańskiej.

HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI. Handlowy bilans Polski w r. 1923 był czynny: wywóz stanowił wartość 1,195.9 miljonów fr. zł., a przywóz 1,118.2 milj. fr. zł.

OBRÓT TOWAROWY MIĘDZY POLSKĄ A WŁOCHAMI. W celu ułatwienia obrotu towarowego pomiędzy Polską a Włochami, oraz ułatwienia polskiego eksportu między Polską a Włochami, oraz ułatwienia polsk. eksportu przez włoskie porty morza Adrjatyckiego, Ministerstwo Kolei Żelaznych zamierza wypracować w najbliższym czasie bezpośrednie taryfy przynajmniej dla najważniejszych artykułów tego obrotu.

PRODUKCJA ROPY W ZAGŁĘBIU BORYSŁAWSKIEM. W roku ubiegłym produkcja ropy borysławskiego zagłębia naftowego wynosiła 50,989.48 cystern ropy. W porównaniu z r. 1922 produkcja zwiększyła się o 3.876.85 cystern i to dzięki dowierceniu szybów w Tustanowicach.

ŚWIATOWA PRODUKCJA ŻELAZA I WĘGLA. — W styczniu b. r. osiągnęła produkcja żelaza we Francji 577.000 ton, produkcja stali 533.000 ton. Wydobycie węgla wynosiło 3'7 miljonów ton. W Belgji produkcja węgla za styczeń wzrosła na 2'2 miljony ton, Angielskie kopalnie osiągnęły produkcję 26 miljonów ton i w porównaniu z grudniem wzrosła o 5.5 miljonów ton. Również w porównaniu z grudniem wzrosła produkcja żelaza do 631.500 ton, produkcja stali do 690.100 ton. — W Stanach Zjednoczon. w styczniu wynosiła produkcja węgla 44.6 miljonów, produkcja żelaza 3 miljony ton i stali 3.6 miljony ton.

WZROST PRODUKCJI WĘGLA W ROSJI wynosił w lutym b. r. 55 miljonów pudów.

BEZPOŚREDNIE POCIĄGI MIĘDZY PETERSBURGIEM A RYGĄ zaprowadzone zostały z dniem 17 marca.

Giełda poznańska

Poznań, 26 marca. Za 100 MP. nominalnie (w tysiącach marek polskich).

B. Kwilecki		Iskra	
B. Przem.	800	Lubań	21500
B. z. sp. zar.	2100	Roman May	
P. Bank Ziem.		Marynin	140
P. Bank Handl.		Młynotwórnia	250
Arkona		Młyn Ziemiański	
Barcikowski	145	Płótno	150
Brow. Krotosz.	720	Pap. Bydgoszcz	180
Cegielski	250	Piechcin	
Centrala Rol.	70	Poz. Sp. Drzew.	
Centrala Skór		Tkanina	
C. Hartwig	160-157,5	Unja	2450-2400
Hartwig Kantor.		Wojciechów	260-250
Hurt. Droger.	60	Wyt. Chemiczna	80
Hurtownia Zw.	25	Wyroby ceramiczne	
Herzfeld Victorius		Zj. Brow. Grodz.	450

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 26 marca. Mraźnica 115—125, Tepege 66—72, Zieleniewski 325, Apollo 760, Karpaty 336.1, Fanto 2470, Galicja 2800, Schodnica 630, Nafta 370, Kolej Lwów—Czerniowce 268, Bank Małopolski 16.9, Browary Lwów 180, Rakszawa 85, Silesia 48, Krupp 340, Portland Cement 990, Goleszów 1850, Lumen 54.5, Bank Hipoteczny 18.5.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

OSTATNI TERMIN SUBSKRYPCJI 28 MARCA (piątek). **„Pocisk“** S. A. w Warszawie. Za 5 starych i nowa akcja po Mk. 1.500 plus podatek giełdowy. Miejsce subskrypcji: Polski Bank Przemysłowy i Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

DODATKOWA SUBSKRYPCJA. Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce ogłasza dodatkową subskrypcję. Za każde 10 akcyj 1 nowa po Mk. 1,250.000. Subskrypcja **do 27 kwietnia** w Banku Małopolskim, Banku Handlowym i ich Oddziałach.

ZEZWOLENIA NA NOWE EMISJE.

Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla. Zezwolenie na powiększenie kap. akc. o mkp. 400 miljonów, czyli do mkp. 800 miljonów w drodze przestemplowania dotychczasowych akcji i wartości nominalnej mkp. 500 na akcje mkp. 1000 i na powiększenie kap. akc. o mkp. 820 miljonów, czyli do mkp. 1,620 miljonów drogą IV emisji 820.000 sztuk akcji po mkp. 1000. Za 1 starą 1 nowa akcja po 10 groszy, dla 20.000 sztuk akcji, sprzedanych zagranicę kurs emisyjny 20 złotych.

WYMIANA ŚWIADECTW.

ZJEDNOCZONE BROWARY GRODZISKIE wymieniają świadectwa tymczasowe na akcje III i IV emisji w **Banku Poznańskim.**

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 27 marca 1924

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	26/III.
P. T. H.	1400—1300	1475—1350
„Impex"	100	100—102
„Pharma" (B. Jawornicki)	2600	2600—2800
Bracia Rolniccy	450—475	440-450
„Polski Glob"	950—800	900—1000
C. Hartwig, Poznań		
Żegluga Polska	430	425
Zieleniewski	43000—41250	44000—42000
Warsz. Parowozy	1725	1700—1680
Cegielski, Poznań	2500—2475	2575—2500
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Lemiesz"		
„Trzebinia"	2550—2450	2575—2525
„Pocisk"	5200	5300—5250
Automotor		
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	72000	73000—72250
Siersza	20300—20000	20500—20250
Tepege	9000—8900	9100—8750
Polska Nafta	2300—2250	2300—2250
Oikos		17000
„Pokucie" Naft. S.A.	2050—2000	2050—1950
Pezet	1350	1200—1300
Strug	6400—6300	6300—6000
Syndykat Kosz., Kraków	675	
Tłuszcze Trzebinia		
„Krakus"	6500—6400	6450—6300
Porcelana Ćmielów	2950—2900	2900-2800
Fabr. cukr. w Chodorowie	21500-21000	22100—21500
Elektr. Siersza		1300—1200
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski	2200	2100—2050
Fabr. kap. w Myślenicach		
Bank Przemysłowy	1975—1925	2050—1950
Bank Hipoteczny		2500
Bank Małopolski		2200
Ziemski Bank Kredyt.	625	600
Powszechny Bank Kredyt.		
Akc. Bank Związkowy		
Bank Komercjalny	500—550	425
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Zw. Spółek Zarob.	22000	23000—24000
Bank Zachodni		
Rohn Zieliński		
A. Piasecki	3050—3000	3100—3000
„Agrochemja"		2700
„Teropol"		
„Polski Lloyd"		
„Kabel"		
Gazy		
Garbarnia		
Chybie	27750	29000—28500
Orthwein i Karasiński	2100	
Azot	1775—1900	1900—1840
„Tehate"		

Kraków, 27 marca. Tempo zniżki na giełdzie efektów w dniu dzisiejszym osłabło. Kursa wprawdzie uległy dalszej lekkiej redukcji, przeważała jednak tendencja utrzymana. Najlepiej stosunkowo trzymały się arbitrażówki w związku z pewnem wzmocnieniem na giełdzie wiedeńskiej. Logicznie biorąc, należałoby wobec upływu terminu spłaty podatku majątkowego z jednej strony, a polepszenia sytuacji na giełdzie wiedeńskiej wskutek ustania egzekutywnych realizacji z drugiej strony, oczekiwać poprawy tendencji w efektach, ale: „nemo propheta in patria sua", — a tembardziej na giełdzie.

Na pogiełdziu mocniejsze tylko walory naftowe.

W walutach i dewizach nie było większych zmian.

AKCJE NA POGIEŁDZIE

Jaworzno 126.000—122.000 drobne, 113.000 (25 sztuk). Gazy wschodnie 113.000. Len 5.400—5.500. Węglówki 125. Lokomotywy 2.400. Nafta Krosno 2.800. Glorja 1.100 towar. Elektrownia na Sanie 875. Nobel 7.400 płacono — 7.500 żądano.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 9,355—9360.

Czeki: Nowy Jork 9335—9340—9330, Londyn Londyn 40375, Zurych 1616—1617—1615, Medjolan 403, Wiedeń 132 i pół do 132 i jedna czwarta do 132.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 27 marca. (Cyfry w tysiącach):

Bank Dys. Warszawski 38.000—38.250.
„ Handlowy 31.000—27.750—28.000.
„ dla Handlu i Przem. 5.700—5.800.
„ Kredytowy 2.100
„ Polski Handlowy w Poznaniu 10.000.
„ Polski przem. we Lwowie 2.000—1.950.
„ Zachodni 9.900.
„ Ziems. Kredyt. 800.
„ Zw. Sp.Zar. 21.750—20.900.
Kijewski i Scholtze 1.550—1.495—1.500.
Chodorów 21.500—21.250—20.750.
Michałów 2.950.
Warsz. T. Kop. Węgla 21.800 I. 23.000 II. 24.750. III.25.250.
H. Cegielski 2.475—2.300—2.325.
Lilpop, Rau i S-ka 2.900—2.700.
Modrzejewskie zakł. 41.500.
Norblin, Br. Buch i W. 2.850—2.700—2.800.
Ostrowieckie 46.500—42.500—43.250.
Orthwein i Karasiński 2.050.
Rohn, Zieliński i Ska 2.000.
Fitzner 34.000.
Suchedniów 7.000
Starachowice 15.800—15.375.
„Trzebinia" 2.900.
Ursus 4.750.
Parowóz 1.600—1.900—1.800.
Zawiercie 225.000.
Żyrardów 1,810.000—1,815.000—1,795.000.
Warsz. Tow. Transp. i Żegl. 875.
Spiss i Syn 4.000.
Elektryczność 7.250—7.000.
Haberbusch i Schiele 26.500—25.500—25.650.
Polska Nafta 2100—1950
Bracia Nobel 7500—7250.
Lenartowicz i Br. Rylscy 700—780.
Spirytus 8.600.
Siła i Światło 2575—2525.
Ekspl. Soli Potasowych 25500—22000.
Przemysł Naftowy 3800—3825—3750.
Tehate 11500.

Tendencja słaba

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 27 marca. Dolary 9,350—9,300, Nowy Jork 9,350—9,300, Paryż 508—504, Wiedeń 130.95, Praga 271.2—264.6, Włochy 404.5—402, Belgja 404.1—400, Szwajcarja 1617.5—107.5, Holandja 3460—3440, Frank złoty 1800, Miljonówka 1100—1225, Pożyczka złota 15000, Pożyczka dolarowa 5640, Frank francuski 502.5—500, Londyn 40,200—39,950.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 27 marca, otwarcie giełdy. New-Jork $5.78\frac{1}{2}$. Lon. 24.86. Paryż 31.40. Wiedeń 0·81.45 Praga $16{\cdot}82\frac{1}{2}$. Włochy 24.85. Belgja 25·—. Budapeszt 85. Helsingfors 14.40. Sofja 415. Holan. 214. Christjanja $79\frac{1}{4}$. Kopenhaga $91\frac{1}{2}$. Stokholm $153\frac{1}{4}$. Hiszpanja $75\frac{1}{4}$. Bukareszt $2{\cdot}95\frac{1}{2}$. Berlin 130. Belgrad 710. Konstantynopol —. Medjolan —.—. Bruksela —.—.

Ostatnie telegramy

z 27 marca 1924

Nominacje dyrektorów Banku Polskiego

Warszawa. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym zostanie przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej podpisany dekret nominacyjny p. Stanisława Karpińskiego na stanowisko prezesa Banku Polskiego. Na stanowisko dyrektora Banku ma być powołany p. Klarner.

Sprawa Kłajpedy

Warszawa, (tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Ministrów, na którem rozpatrywano raport delegata polskiego do Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy. Na komitecie zdawał sprawę z przebiegu akcji rządu polskiego w tej sprawie, p. minister Spraw Zagr. Maurycy Zamoyski, któremu też komitet po wyczerpującej dyskusji, polecił wysłanie do Rady Ambasadorów umotywowanej noty protestującej przeciwko ostatniej uchwale genewskiej.

Nowy sensacyjny proces polityczny

Warszawa, (tel. wł.). W kołach sejmowych krąży uporczywa pogłoska o mającym nastąpić nowym sensacyjnym procesie politycznym. Tym razem mają członkowie byłego gabinetu p. Witosa skarżyć pana Marszałka Józefa Piłsudskiego o oszczerstwo. Powodem skargi ma być niepochlebne dla byłego gabinetu zdanie Pana Marszałka, wypowiedziane w czasie rozprawy przeciwko por. Błońskiemu.

Polskie traktaty handlowe

Warszawa. (Tel. wł.) W nadchodzący poniedziałek ma być podpisany traktat handlowy polsko-holenderski. W ślad za tem w najbliższym czasie zostaną podpisane umowy handlowe ze Szwecją i z Estonją.

Wyjazd posła Chłapowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 10 m. 15 rano wyjechał do Paryża na Wiedeń i Szwajcarję nowomianowany poseł Rzeczypospolitej przy rządzie Republiki francuskiej, p. Alfred Chłapowski.

Przed wyjazdem poseł Chłapowski przyjęty był na dłuższem posłuchaniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz złożył wizytę marszałkowi Sejmu p. Ratajowi, którego zawiadomił o zrzeczeniu się mandatu poselskiego.

Na miejsce p. Chłapowskiego wchodzi włościanin z Wielkopolski p. Brankiewicz, również należący do Chrześcijańskiego stronnictwa rolniczego.

Wczorajsze popołudnie spędził p. Chłapowski w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie odbył naradę z hr. Zamoyskim. Wieczorem zaś obecny był na obiedzie, wydanym na jego cześć przez p. Komorowskich.

W podróży do Paryża towarzyszy p. posłowi małżonka.

Ludność Bessarabji za przynależnością do Rumunji

Warszawa. (Tel. wł.) Z Bukaresztu donoszą do Warszawy, że w niedzielę odbyła się w Kiszyniowie wielka manifestacja z udziałem przeszło 100 tysięcy osób, przybyłych z całej Besarabji. Imieniem ogółu manifestantów wysłano do Rządu telegram z wezwaniem do wyraźnego stwierdzenia, że ludność Besarabji trzykrotnie już wyrażała swoją niczem niezachwianą wolę powrotu na łono matki-ojczyzny. 1) Kiedy została ogłoszona niezależna republika mołdawska, która zwróciła się o pomoc do armji rumuńskiej; 2) kiedy parlament niezależnej republiki mołdawskiej przyjął bez nacisku z jakiejkolwiek strony uchwałę, dotyczącą zupełnego, bez żadnych zastrzeżeń, zjednoczenia się Besarabji z matką-ojczyzną; 3) wreszcie kiedy ludność, biorąc trzykrotnie udział w kolejnych wyborach do ciał ustawodawczych, ratyfikowała w ten sposób to zjednoczenie.

Gabrjel d'Annunzio i Mussolini

Od maja 1915 r. aż do pojawienia się Mussoliniego, d'Annunzio stał na czele włoskiego nacjonalizmu. Jemu, oraz o 20 lat odeń młodszemu Mussoliniemu, udało się pchnąć wahających się ministrów: Salandra i Sonnina do walki przeciw mocarstwom centralnym. Po ukończeniu wojny, d'Annunzio pierwszy, imieniem kultury łacińskiej, zwalczającej germańską, wystąpił otwarcie przeciw Wilsonowi. Nie zważając na postanowienia konferencji paryskiej, wyruszył w r. 1919 na podbicie Dalmacji i Adrjatyku, utknął jednak we Fiume, gdyż wybory przyniosły zwycięstwo socjalistom i ludowcom, a kwestja Fiume i Adrjatyku stała się raczej zagadnieniem polityki wewnętrznej, niż zewnętrznej. W ciągu roku 1920 nieraz chodziły pogłoski, że na czele pewnych oddziałów sił lądowych i morskich, d'Annunzio ruszy na Rzym, aby objąć rządy. Jednakowoż za Giolittiego i Nittego, wojsko trwało wiernie przy hasłach demokrat., a d'Annunzio, izolowany we Fiume, musiał poprzestać na zjadliwych inwektywach przeciw rządowi i parlamentowi. Resztę fantazji wysilał na wymyślenie nowej formy rządu i organizacji społecznej, której dał wyraz w swej konstytucji, opracowanej dla Fiume. Wyparty przez Giolittiego z Fiume, lecz pozostawiony na wolnej stopie, — mimo popełnioną zdradę stanu — osiadł w swej willi nad jeziorem Garda.

Czego nie dokonał d'Annunzio przy pomocy legjonistów, to udało się Mussoliniemu, przywódcy faszystów. Usunięty z widowni politycznej, d'Annunzio od tego czasu tylko trzy razy przypomniał się światu. Pierwszy raz pisano o nim z powodu odwiedzin Cziczerina, który po konferencji w Genui złożył mu wizytę, drugi raz, gdy w tajemniczy sposób spadł z okna, a trzeciej sposobności do głośnego występu dostarczyło mu zajęcie Medjolanu przez faszystów, kiedy to z balkonu ratuszowego wygłosił mowę. Nie wiadomo, czy mowa ta nie była ponowną, a niepomyślną próbą zdobycia steru rządu.

Z początkiem b. r. znów się wysunął na widownię, w znanym zatargu żeglarzy z właścicielami okrętów, stanąwszy po stronie żeglarzy, gdy rząd faszystowski solidaryzuje się raczej ze stroną przeciwną. W trzech depeszach, pozostających w związku z tą sprawą, d'Annunzio w swój zwykły porywczy sposób wyładowuje oburzenie, skierowane przeciw faszyzmowi. W depeszy do wdowy po Battistim określa wystąpienie organu faszystowskiego: „Corriere Italiano" przeciw synowi Battistiego, jako „opłucie przez austrjackich siepaczy. „W drugiej depeszy do ministra spraw zagranicznych republiki sowieckiej, zaprasza go do siebie i kończy: Sława ludowi rosyjskiemu, patrzącemu na urzeczywistnianie się wszystkich moich przeczuć i przepowiedzi. Ja byłem pierwszy, który w grozie dnia wczorajszego widział nadchodzącą jutrznię". Depesza ta stwierdza jawnie sympatje dla rządu bolszewickiego, którego wyznawców rząd faszystowski we Włoszech wszelkiemi środkami zwalczał i zwalcza. A w trzeciej depeszy do literatów francuskich ostro potępia dyktatora Hiszpanji de Rivera, z powodu deportacji Unamuna. W depeszy tej d'Annunzio piętnuje członków hiszpańskiego rządu, jako „warjatów o przekrwionych mózgownicach", a Rivere nazywa „podrzędnym generałem, zakapturzonym tyranem, który swą pomalowaną drewnianą szablą ośmiela się mierzyć z subtelnem a strasznem piórem Unamuna. D'Annunzio jednoczy się z literatami Francji, w obronie niepokalanego ducha przeciw triumfującej bestji.

Te trzy enuncjacje znów narobią krzyku koło osoby d'Annunzia, wywołując najrozmaitsze komentarze. Faszyści twierdzą, a socjaliści pragną, by to było przygrywką do wystąpienia w walce wyborczej, z pewnego rodzaju programem nacjonalistyczno-bolszewickim. Tego rodzaju występ d'Annunzia byłby bardzo znamiennym objawem, panujących nastrojów we Włoszech, w rzeczywistości nie wywołałby jednak żadnych zmian politycznych, gdyż stanowisko Mussoliniego jest tak silne, że dawny przywódca nacjonalizmu włoskiego nie może go podważyć.

Chaos w Grecji

Bomby, rzucone na angielską i rumuńską ambasadę w Atenach w jaskrawem świetle ukazują niewiarygodne stosunki, w jakie w ciągu ostatnich miesięcy wytworzyły się w Grecji, a wobec których nawet Venizelos okazał się bezsilnym. Ten doświadczony polityk, wyszedszy zwycięsko z tylu kryzysów wewnętrznych, tym razem podjął się „politykę ulicy", która od dwóch lat coraz większą rolę odgrywa w Atenach, zastąpić polityką parlamentarną. I tu znaczonem mu było zebrać gorzkie owoce własnego posiewu. Boć przecież nie kto inny jak właśnie Venizelos mobilizował tyle razy ulicę przeciw królowi Konstantemu, a teraz jako obrońca demokratycznych zasad konstytucyjnych, przeciwstawia się tejże ulicy, będącej poniekąd jego dziełem.

Wyznawca polityki realnej, przytem oportunista, Venizelos doskonale rozumie, że Grecja może się utrzymać zarówno gospodarczo jak politycznie jedynie przy poparciu Anglji — w przeciwnym razie czeka ją los Albanji. Już 9 listopada u. r. Baldwin całkiem wyraźnie oświadczył, że Anglja nie będzie dłużej tolerować nowych zamachów w Grecji, która tylko w tym wypadku może liczyć na jej finansową pomoc, jeśli zdobędzie się na przywrócenie w państwie swem ładu i porządku. W formie koncesji dla ulicy i burzliwych elementów wojskowych, zgodzono się wprawdzie na czasowy urlop króla Konstantyna, lecz dla zrównoważenia tego ustępstwa wezwano Venizelosa, jako tego, który miał zapobiec dalszym politycznym eksperymentom greckim. Jakoż istotnie, od samego początku, starał on się przekonać zgromadzenie od zmiennych nastrojów nieodpowiedzialnych kół oficerskich i że niezwłocznie należy się zabrać do reformy konstytucji, a formę rządu rozstrzygnąć zgodnie z wolą narodu, wyrażoną przez głosowanie. Mniejszość republikańska pod wodzą oficerów, chcąc udaremnić dalszą działalność Venizelosa, nie pominęła żadnego z środków, by nerwowo bardzo wyczerpanego i w ogóle chorego człowieka doprowadzić do ostateczności. Co jej się też udało: Venizelos nie mogąc podołać trudnościom, przechodzącym wprost jego możność fizyczną, opuścił Grecję.

Nie poprzestając jednak na tym sukcesie, komitety wojskowe starały się udaremnić głosowanie i skłonić zgromadzenie narodowe, by uchwaliło formę rządów republikańską i ostateczną detronizację dynastji.

Dawno już przestało być tajemnicą, że w tych zamieszkach greckich Anglja i Włochy zajmują stanowisko wręcz przeciwne. Anglja pragnie zapobiec powstaniu republiki greckiej pod egidą kół wojskowych, uważając to za krok wstępny przyłączenia się Grecji do włoskiego związku państw na Bałkanie. Natomiast Włochom bardzo jest na rękę przedłużanie chaosu w Grecji, z którego wcześniej lub później wyłoni się jakiś dyktator, gotów do roli wasala włoskiego. Pozatem zamieszki w Grecji pozwalają Włochom zwlekać z opróżnieniem Dodekanezosu na korzyść Grecji, do czego się wobec Anglji zobowiązały. Swoją polityką względem Grecji Anglja zmierza do dwóch celów: pragnie trzeźwo myślącym żywiołom greckim wykazać korzyści płynące z przyjaznych z nią stosunków, z drugiej zaś strony chodzi jej o uniemożliwienie Włochom stałego usadowienia się u granicy Morza Czarnego, czyli na flankach angielskiej drogi morskiej do Indyj.

Z punktu widzenia tej zakulisowej walki włosko-angielskiej, należy też oceniać ostatnie zamachy na ambasady. Co do ambasady rumuńskiej, to zamach na nią miał charakter czysto demonstratywny, z powodu udzielenia asylu parze królewskiej. Przy zamachu na ambasadę angielską kierowano się może nadzieją, że pod wrażeniem ponownych zamieszek w Grecji, Anglja oburzona odwoła swe przedstawicielstwo, zmniejszając temsamem szanse polityki konstytucyjnej. „Niedojrzali młodzieniaszki" zawiedli się w swych przypuszczeniach. Anglja bowiem nawpół oficjalnie dała już do zrozumienia, że ten polityczny wybryk młodych niedowarzeńców nie wpływa wcale na jej stosunki z rządem greckim, przyczem wyraziła swe zadowolenie z powodu zamierzonej reformy policji greckiej pod kierunkiem angielskiego oficera policji, którego rząd grecki upoważnił do wykrycia sprawców zamachu.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).